

Sygn. akt I ACa 670/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Tadeusz Nowakowski

Sędziowie: SSA Anna Guzińska (spr.)

SSA Aleksandra Marszałek

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

**sprawy z powództwa K. S.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**z dnia 18 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 1280/15**

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 5.400 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 59.000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym za okres od dnia 14 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.849 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 21.10.2001 r. o doszło do wypadku drogowego, w wyniku F. S. – ojciec powoda poniósł śmierć. F. S. poruszał się rowerem z przeciwnego kierunku jazdy do sprawy wypadku prowadzącego samochód osobowy, jechał bez zewnętrznego oświetlenia, nie był widoczny z odpowiedniej odległości dla innych użytkowników drogi, czym wytworzył stan zagrożenia i sytuację wypadkową. Do wypadku doszło na drodze o szerokości 4,7 m, na której nie było wyznaczonego oznakowania poziomego poza terenem zabudowy. W chwili zderzenia kierujący samochodem V. (...) zjechał na lewą część jezdni lub poruszał się w okolicy jej osi, jadąc kołami lewej strony samochodu po lewej części jezdni. Jeśli w chwili wypadku na drodze nie było innych oświetlonych pojazdów mechanicznych, to w takiej sytuacji kierowca powinien był, jadąc z prędkością 50 – 80 km/h, poruszać się z włączonymi światłami drogowymi. Wówczas miałby on możliwość zauważenia nawet nieoświetlonego rowerzysty z odległości wystarczającej dla uniknięcia wypadku. Jeśli natomiast z przeciwnego kierunku nadjeżdżał wówczas pojazd i kierujący samochodem V. (...) zmuszony był do poruszania się z włączonym światłami mijania, to wówczas bezwzględnie powinien był

poruszać się pasem ruchu przeznaczonym dla jego kierunku jazdy. Taki tor ruchu pozwoliłby mu na uniknięcie wypadku. Także zatem kierującym pojazdem V. (...) wytworzył i to w równym stopniu jak rowerzysta sytuację wypadkową, jadąc lewą stroną jezdni lub jej środkiem i najjeżdżając na rowerzystę. Miał on możliwość uniknięcia wypadku, dostosowując technikę i taktykę jazdy do zaistniałej sytuacji na drodze. W chwili wypadku jego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej (OC) w (...) S.A. Postanowieniem z dnia 27.01.2003 r. (sygn. akt II Ko2 4/02) Sąd Rejonowy w Ś. umorzył postępowanie karne w sprawie przeciwko podejrzanemu A. K. (1) o to, że w dniu 21.10.2001 r. na drodze publicznej 802 pomiędzy S. a M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości do własnych umiejętności jako kierowcy i zjechał na lewy pas ruchu jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z przeciwka rowerzystą F. S., powodując u niego obrażenia skutkujące jego zgon, po czym zbiegł z miejsca wypadku, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 kk. Postępowanie karne umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 31 § 1 k.k. Nadto na podstawie art. 99 § 1 k.k. w związku z art. 39 pkt 3 k.k. orzeczono wobec podejrzanego środek zabezpieczający w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

W chwili śmierci ojca powód miał 7 lat, mieszkał z rodzicami, bratem i 4 siostrami. Powód był najmłodszym z rodzeństwa, uczęszczał do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Matka powoda nie pracowała, zajmowała się domem i dziećmi, a jego ojciec z zawodu był murarzem i to on utrzymywał rodzinę. Powód miał bardzo bliskie relacje z ojcem. Ojciec był dla niego wsparciem i wzorem, spędzał z nim wolny czas. Ojciec czasami zabierał go ze sobą do pracy. Po jego śmierci powód zamknął się w sobie, był przygnębiony. Brakowało mu ojca, gdy przystępował do I Komunii Świętej i w czasie świąt. Po śmierci F. S. matka powoda nie zawarła ponownie związku małżeńskiego, zaczęła pracować, a w wychowaniu młodszych dzieci pomagały jej starsze córki. W wakacje powód pomagał matce w pracy, a w późniejszych latach starał się w tym czasie podjąć zatrudnienie. Strona pozwana przyznała powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł. Kwota ta została wypłacona powodowi.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione co do zasady. Sąd wskazał, że choć ojciec powoda poruszał się rowerem bez wymaganego oświetlenia po zmroku, to kierowca miał możliwość uniknięcia wypadku, dostosowując technikę i taktykę jazdy do zaistniałej sytuacji na drodze. Choć okoliczność wypadkową wytworzył także ojciec powoda, nie zwalniało to samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego od odpowiedzialności cywilnej za skutki zdarzenia. Wskazał też, iż postępowanie karne wobec A. K. (2) zostało umorzono nie z tej przyczyny, iż kierując pojazdem nie naruszył on zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, ale z tego powodu, iż nie można było przypisać mu winy.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd uznał, iż powodowi przysługuje roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Ustalając należne powodowi zadośćuczynienie, Sąd miał przede wszystkim na względzie, iż śmierć ojca powoda spowodowała rozbitcie jego rodziny. Brak ojca spowodował, iż to matka powoda sama musiała podjąć trud utrzymania dzieci, a przy wychowaniu powoda wspierały ją starsze córki. To niewątpliwie miało wpływ na 7-letnie dziecko, które utraciło poczucie stabilizacji i wsparcia, jakie dawał mu ojciec. Ojciec zwłaszcza dla syna pełni szczególną rolę. W ocenie Sądu - odpowiednim do rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód, byłoby zadośćuczynienie w kwocie 80.000 zł. Jednak Sąd uznał, że w sprawie należy uwzględnić tę okoliczność, iż ojciec powoda w równym stopniu wytworzył sytuację wypadkową, choć niezasadne byłoby obniżenie należnego powodowi zadośćuczynienia o 50%. Okoliczność, że bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do wypadku w 50% nie oznacza, iż w takim stopniu powinno być zmniejszone należne powodowi zadośćuczynienie. W ocenie Sądu powołana okoliczność, iż kierujący pojazdem V. (...) miał możliwość uniknięcia wypadku, jak i fakt, iż uprawniony do zadośćuczynienia był w dniu zdarzenia małoletni, a w wypadku śmierć poniósł jego ojciec, uzasadnia obniżenie zadośćuczynienia w związku z przyczynieniem się ojca powoda do zdarzenia o 20%, tj. o kwotę 16.000 zł. Należne powodowi zadośćuczynienie wyniosłoby zatem 64.000 zł. Ponieważ jednak wypłacono mu już z tego tytułu kwotę 5.000 zł, strona pozwana powinna uiścić na rzecz powoda kwotę 59.000 zł.

Sąd wskazał nadto, że skoro do wypadku doszło w dniu 21.10.2001 r., w sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 442 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny,

która weszła w życie w dniu 10.08.2007 r. Sąd uznał, że w sprawie do biegu terminu przedawnienia powinien znaleźć zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. W niniejszej sprawie w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny nie upłynął jeszcze termin przedawnienia wskazany w uprzednio obowiązującym art. 442 § 2 k.c. Także przepis art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje dłuższy termin przedawnienia roszczeń z deliktu, jeżeli szkoda jest wynikiem zbrodni lub występku. Termin ten wynosi 20 lat. Nawet gdyby jednak uznać, iż w sprawie nie znajdował zastosowanie przepis art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., to podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia uznać należałoby za nadużycie przysługującego jej prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zarzucając naruszenie prawa materialnego tj.:

1. Art. 442 (1) § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, podczas gdy postępowanie karne przeciwko sprawcy szkody zostało umorzone na podstawie art. 17 § 2 k.k. i art. 31 § 1 k.k., a zatem Sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do uznania, że roszczenie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu;
2. Art. 362 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że należne powodowi zadośćuczynienie powinno być obniżone o 20 %, w sytuacji gdy okoliczności zdarzenia pozwalają na przyjęcie, że ojciec powoda przyczynił się do wypadku w znacznym stopniu, co uzasadnia obniżenie należnej powodowi kwoty o 50 %;
3. Art. 5 k.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia jest nadużyciem prawa podmiotowego jej przysługującego.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa także co do kwoty 59.000 zł, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, podziela też wnioski Sądu pierwszej instancji wysnute na ich podstawie oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną co do zasadności roszczenia. Sąd Apelacyjny tym samym nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak podstaw, by podniesione w apelacji zarzuty, które miały charakter wyłącznie materialny uznać za uzasadnione.

W szczególności nie sposób uznać za zasadny zarzutu naruszenia art. 442 (1) § 2 k.c. co do przedawnienia roszczenia, którego konstrukcja oparta została na kwestionowaniu, że szkoda której rekompensaty domaga się powód nie wynikała ze zbrodni lub występku, co wyklucza przyjęcie dwudziestoletniego terminu przedawnienia wynikającego ze znajdującego zastosowanie w sprawie art. 442 (1) § 2 k.c. Przepis art. 442 (1) § 2 k.c. przewidujący 20 letni termin przedawnienia dla czynu niedozwolonego, który zawiera przedmiotowe i podmiotowe znamiona zbrodni lub występku, nie uzależnia stosowania tego terminu przedawnienia od skazania sprawcy czynu. Wynik postępowania karnego nie wyklucza też samodzielnych ustaleń sądu cywilnego i oceny, czy zachowanie sprawcy szkody stanowiło przestępstwo, jeżeli jest to potrzebne do rozstrzygnięcia w sprawie cywilnej kwestii zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę nie podzielił przekonania strony pozwanej, jakoby postanowienie o umorzeniu postępowania karnego było niewystarczające dla wykazania, że szkoda wynikła na skutek czynu, który wypełniał znamiona przestępstwa. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłych, nie budzi wątpliwości, że kierujący pojazdem osobowym sprawca wypadku, który na skutek

niezachowania należytej ostrożności oraz niedostosowania techniki i taktyki jazdy do sytuacji na drodze spowodował wypadek, najeżdżając na jadącego rowerem ojca powoda, czym niewątpliwie wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 177 § 2 k.k. i art. 178 k.k. Jedynie zaś skutek nieistnienia winy sprawcy postępowanie to zostało umorzone. W ocenie Sądu, powyższe okoliczności, były wystarczające do przyjęcia, że szkoda spowodowana była czynem wypełniającego znamiona występku popełnionego przez osobę posiadającą ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, pomimo, że formalnie nie został on skazany za popełnienie przestępstwa. Dodać też należy, że sprawca wypadku odpowiada na gruncie prawa cywilnego na zasadzie ryzyka, niezależnie od istnienia winy, a więc podstawa odpowiedzialności cywilnej określona w art. 436 § 1 k.c. i art. 435 k.c. kształtuje się odmiennie niż odpowiedzialność karna. Przy czym, skoro nie zostały wykazane okoliczności egzoneracyjne sprawcy, jak wyłączna wina poszkodowanego, czy też siła wyższa, to nawet niepoczytalność sprawcy, będąca podstawą do umorzenia postępowania karnego nie wyłącza jego odpowiedzialności odszkodowawczej. Konsekwencją powyższego jest zaś zastosowanie 20 - letniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. Z tego też względu, podniesiony w tym zakresie zarzut należało uznać za niezasadny. W tym kontekście nie zachodzi więc potrzeba odnoszenia się do kwestii uznania, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie uznał też Sąd pierwszej instancji, że zasadnym jest obniżenie przyznanego powodowi zadośćuczynienia jedynie o 20 %. Okoliczność, że bezpośrednio poszkodowany przyczynił się według ustaleń biegłych do wypadku w 50% nie oznacza, że w takim stopniu powinno być zmniejszone należne powodowi zadośćuczynienie. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2012 r., I CSK 660/11, że samo porównanie przyczynienia się poszkodowanego z przyczynami szkody obciążającymi osobę sprawcy nie stanowi jedynego kryterium zmiarkowania należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. W orzecnictwie i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, że przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania, stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia, czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione jest zmniejszenie odszkodowania i w jakim stopniu. Podkreśla się przy tym, że okoliczności wpływające na stopień przyczynienia nie mogą być utożsamiane z okolicznościami usprawiedliwiającymi zmniejszenie odszkodowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepubl.; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, "C", poz. 66; z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09, niepubl.; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, niepubl.). Nieprawidłowym jest więc przyjęcie, że skoro poszkodowany ojciec powoda stworzył sytuację wypadkową w 50%, automatycznie należy w takim samym stopniu zmniejszyć należne powodowi zadośćuczynienie. Należy uczynić to bowiem stosownie do wszystkich okoliczności sprawy, a więc uwzględnić i porównać rodzaj przyczynienia się uczestników wypadku do jego powstania oraz możliwość uniknięcia go przez sprawcę. Istotnym jest, że co prawda poszkodowany poruszał się rowerem bez wymaganego oświetlenia, to jednak gdyby sprawca wypadku miał włączone światła wówczas by go zauważył, pomimo braku oświetlenia roweru. Poruszając się prawidłowo po prawym torze jezdni uniknąłby też zderzenia, pomimo braku oświetlenia w rowerze. Istotnym jest też przy ocenie wysokości zadośćuczynienia relacja i więzi łączące powoda z poszkodowanym, oraz wiek powoda, który jako małe dziecko dotkliwie odczuł stratę ojca. Suma powyższych okoliczności wskazuje, że zasadnie Sąd pierwszej instancji dokonał obniżenia wysokości zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty o 20 %.

Mając na uwadze powyższe, wobec bezzasadności podniesionych przez skarżącą zarzutów, apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosowanie do jego wyniku na podstawie art. 98 k.p.c.